

Sygnatura akt III K 120/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

26 marca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Sebastian Kowalski

Protokolant: Katarzyna Bisaga

przy udziale oskarżyciela publicznego P. P.– funkcjonariusza (...)we W.

po rozpoznaniu w dniach: 30 października 2017 r., 6 lutego i 12 marca 2018 r.

sprawy M. W.,

urozonego (...) w K.,

syna S. i D. z domu (...),

oskarżonego o to, że, nie ujawnił od dnia 16 lutego 2011 roku organowi podatkowemu, tj. Naczelnikowi Urzędu Celnego w W., przedmiotu i podstawy opodatkowania z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego pojazdu samochodowego marki V. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN: (...), przez co naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w wysokości 11 900 zł, to jest o przestępstwo skarbowe z art. 54 § 2 k.k.s.,

I uniewinnia M. W. od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa skarbowego;

II zalicza wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

Sygnatura akt III K 120/17

UZASADNIENIE

M. W. został oskarżony o to, że nie ujawnił od 16 lutego 2011 roku organowi podatkowemu, tj. Naczelnikowi Urzędu Celnego w W., przedmiotu i podstawy opodatkowania z tytułu nabycia wewnątrzspółnotowego pojazdu samochodowego marki V. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN: (...), przez co naraził na uszczuplenie podatek akcyzowy w wysokości 11 900 zł, to jest o przestępstwo skarbowe z art. 54 § 2 k.k.s.

Po przeprowadzeniu rozprawy głównej Sąd ustalił niżej przedstawiony stan faktyczny.

W 2011 r. oskarżony M. W. prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...) zajmując się w jej ramach sprowadzaniem samochodów z zagranicy i ich sprzedażą w Polsce z ewentualnym dokonaniem naprawy sprowadzonego, uszkodzonego samochodu.

21 stycznia 2011 r. oskarżony kupił w B.od osoby przedstawiającej się jako A. A.samochód V. (...)o numerze identyfikacyjnym VIN: (...)za 8200 Euro. Samochód był niesprawny, strony wskazały w umowie: „pojazd po powodzi, silnik nie działa”. Samochód miał tylko dwa miejsca siedzące, a za nimi przestrzeń ładunkową. Jego gabaryty wskazywały, że jest to samochód ciężarowy (tak też był oznaczony w niemieckim zaświadczeniu rejestracyjnym). Do samocho-du dołączono kluczyki i wymagane dokumenty. Oskarżony zarejestrował pojazd w G.. Po dokonaniu naprawy samochodu (wymianie komputera) oskarżony przywiózł pojazd do P.– 16 lutego 2011 r., udając się na badania techniczne. Badaniem technicznym ustalono, że samochód jest samochodem ciężarowym, wielozadaniowym, ma

dwa miejsca do siedzenia. Przestrzeń ładunkowa była oddzielona trwałą przegrodą, plastikową płytą wraz z kratą od przestrzeni kierowcy i pasażera i była od niej większa.

Dowody:

umowa k. 24, badanie techniczne k. 25v., dokument identyfikacyjny k. 26, 28v.,

zaświadczenie rejestracji (tłumaczenie) k. 27, wyjaśnienia oskarżonego.

M. W. dowiadywał się w urzędzie celnym, jakiego rodzaju dokumenty musi wypełnić w związku z sprowadzeniem samochodu i jak go zakwalifikować z punktu widzenia podatku akcyzowego. Stanowisko urzędników było takie, że jeśli samochód ma przestrzeń ładunkową większą od przestrzeni dla kierowcy i pasażerów, to jego nabywca jest zwolniony od podatku akcyzowego. Na tej podstawie oskarżony nie zadeklarował nabycia samochodu, jako czynności podlegającej opodatkowaniu podatkiem akcyzowym.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego.

Początkowo oskarżony sam użytkował samochód, ale z czasem postanowił pojazd przerobić na samochód osobowy i sprzedać. M. W. zakupił m. in. fotele do kabiny, podsufitówkę, wyposażenie wnętrza, pasy bezpieczeństwa z zestawami mocującymi.

4 stycznia 2012 r. oskarżony uzyskał z urzędu skarbowego zaświadczenie potwierdzające brak obowiązku uiszczenia podatku VAT w związku z zakupem samochodu (VAT – 25) oraz dokonał rejestracji samochodu w P..

Oskarżony zlecił wykonanie przeróbek w swoim samochodzie profesjonalnej firmie zajmującej się takimi zadaniami – T. T. S.. Po dokonaniu przeróbek 9 stycznia 2012 r. oskarżony przeprowadził badanie techniczne samochodu i uzyskał zaświadczenie o spełnieniu przez pojazd wymagań wynikających z polskich przepisów. Po przeróbkach samochód miał 5 miejsc siedzących i został zakwalifikowany jako samochód osobowy, wielozadaniowy. Teraz przestrzeń ładunkowa była mniejsza od przestrzeni pasażerskiej.

Samochód kupił od oskarżonego M. C. za 60000 zł. jako samochód osobowy, nie wiedząc, że został on przerobiony.

Dowody:

zaświadczenie k. 21-22, informacja k. 22v.,

zaśw. VAT – 25 k. 29-30, zeznania M. C., wyjaśnienia oskarżonego.

15 grudnia 2016 r. Naczelnik Urzędu Celnego w W. wydał decyzję określającą zobowiązanie M. W. w podatku akcyzowym na 11900 zł w związku z nabyciem pojazdu samochodowego marki V. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN: (...). Odwołanie oskarżonego od tej decyzji okazało się bezskuteczne, aktualnie sprawa zawisła przed sądem administracyjnym.

Dowody:

wyjaśnienia oskarżonego, decyzja k. 112 i n. i k. 169 i n.

Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu przestępstwa skarbowego. Kwestionował już sam obowiązek zapłaty podatku akcyzowego, a dodatkowo wyjaśnił, że prowadząc działalność w zakresie sprowadzania samochodów używanych z zagranicy zasięgał informacji w urzędzie celnym odnośnie do tego, czy samochód podlega podatkowi akcyzowemu. Stanowisko urzędników miało być takie, że jeśli samochód ma przestrzeń ładunkową większą od przestrzeni dla kierowcy i pasażerów, to jest to samochód ciężarowy niepodlegający obowiązkowi opłacenia podatku akcyzowego. Informację taką uzyskał ustnie. Dopiero po kilku latach dowiedział się, że stanowisko urzędu się zmieniło.

Dowody: wyjaśnienia oskarżonego.

M. W. nie był dotąd karany za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe.

Dowód: karta karna k. 124.

Sąd zważył ponadto, co następuje.

M. W. nie popełnił zarzucanego mu przestępstwa skarbowego, ani żadnego innego czynu zabronionego, dlatego został uniewinniony. W tej sprawie oskarżonemu nie można bowiem przypisać ani umyślności w jego zachowaniu, ani winy.

Wstępnie zaakcentować trzeba, że samo wydanie decyzji określającej zobowiązanie w podatku akcyzowym, chociażby ostatecznej, nie przesądza o realizacji znamion któregośkolwiek z czynów zabronionych stypizowanych w art. 54 k.k.s. Do przypisania czynu zabronionego z art. 54 § 1 i § 2 k.k.s. konieczne jest bowiem wykazanie przez oskarżyciela publicznego, że zachowanie oskarżonego **cechował zamiar bezpośredni**. Więcej, nawet wykazanie kompletu znamion czynu zabronionego nie prowadzi jeszcze do przypisania odpowiedzialności karnej, do której **konieczne jest ustalenie, że zachowanie sprawcy było zawinione**. Zasady stosowane na gruncie powszechnego prawa karnego mają odpowiednie zastosowanie na gruncie prawa karnego skarbowego.

Ustalenia faktyczne są w tej sprawie w zasadzie bezsporne. Jedyna wątpliwość, wszak nieudokumentowana, dotyczyła kwestii uzyskania przez M. W. informacji od bliżej niezidentyfikowanych urzędników celnych, że samochód V. (...), którego przestrzeń ładunkowa jest trwale oddzielana od pasażerskiej (składającej się z dwóch miejsc) i większa od niej, jest samochodem ciężarowym, a więc nie podlega podatkowi akcyzowemu – tak wyjaśnił oskarżony na rozprawie głównej. Sąd dał wiarę oskarżonemu (nota bene oskarżyciel publiczny nawet nie kwestionował wyjaśnień w tej części), że rzeczywiście taką informację uzyskał. Potwierdziły to bowiem dokumenty przedstawione w tej sprawie przez obrońcę, a to: 1) artykuł z RP z 9 grudnia 2011 r. „ Akcyza: sprowadzone z zagranicy auto osobowe czy ciężarowe”, 2) artykuł z GP z 22 kwietnia 2013 r. „ Nie tylko akcyza, także sąd dla sprowadzających auta”, a przede wszystkim 3) interpretacja indywidualna(...)z 31 stycznia 2012 r. (k. 195 i n.). Jakkolwiek żaden z tych dokumentów nie dotyczy wprost i wyłącznie sprawy M. W., to jednak każdy z nich potwierdza wyjaśnienia oskarżonego, że w 2011 r. urzędnicy celni informowali podatników, iż samocho-dy, takie jak wskazany w akcie oskarżenia, są ciężarowymi, a ich sprowadzenie do P.nie wiąże się z obowiązkiem zapłaty podatku akcyzowego. W szczególności, potwierdza to ostatnio wskazana interpretacja (dostępna on-line) wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Ł.31 stycznia 2012 r., z której wprost wynika, że V. (...)o poj. 3,0l. (taki, o jakim mowa w akcie oskarżenia) może być kwalifikowany jako samochód ciężarowy, niepodlegający podatkowi akcyzowemu.

Naturalnie, interpretacja indywidualna wiąże urząd jedynie w sprawie konkretnego podatnika w odniesieniu do interpretacji przepisów prawa podatkowego, ale wiedza o takiej interpretacji, pozyskana przez podatnika, będącego w identycznej sytuacji jak adresat interpretacji, potwierdzająca jego informacje uzyskiwane ustnie od urzędników celnych, ma na gruncie prawa karnego skarbowego kapitalne znaczenie dla oceny znamienia strony podmiotowej. Nie sposób w tej to sytuacji przypisywać M. W. umyślności w zaniechaniu ujawnienia przedmiotu i podstawy opodatkowania, skoro na skutek informacji uzyskanych od funkcjonariuszy państwowych był w błędzie, co do tego, że zakup samochodu wskazanego w akcie oskarżenia jest zwolniony z podatku akcyzowego. Tymczasem, czynów zabronionych stypizowanych w art. 54 k.k.s. można dopuścić się tylko w zamiarze bezpośrednim kierunkowym, o czym przekonuje sformułowanie „uchylanie się od opodatkowania” użyte w art. 54 § 1 k.k.s. (zupełnie pominięte w opisie czynu zarzucanego oskarżonemu).

Drugą kwestią jest brak winy w zachowaniu (zaniechaniu) M. W., oczywiście winy w znaczeniu karnoprawnym (art. 1 § 3 k.k.s.). Ażeby mówić o zawinieniu sprawcy, należy wskazać, że w relewantnej z punktu widzenia prawa karnego sytuacji, mógł zachować się w sposób zgodny z normą prawną, zaś z zaniechania zachowania zgodnego z prawem można uczynić mu zarzut. W tej sprawie zatem należy odpowiedzieć na pytanie, czy M. W. ex ante mógł ujawnić nabycie wskazane w akcie oskarżenia jako przedmiot opodatkowania podatkiem akcyzowym i czy można mu zarzucić,

że tego nie uczynił? Zdaniem Sądu zarzutu, że tak nie uczynił, postawić mu nie można, gdyż postępując w ten sposób kierował się zaufaniem do funkcjonariuszy organów podatkowych, którzy poinformowali go, że od nabycia takiego samochodu jak wskazany w akcie oskarżenia (o powierzchni ładunkowej większej od pasażerskiej, oddzielonej trwałą przegrodą, objętego dokumentacją z której wynika, że samochód jest ciężarowym). Godzi się dodać, że chodzi tu o interpretację przepisów prawa wyjątkowo skomplikowanych nawet dla profesjonalnego prawnika. Nie dziwi zatem, że podatnicy często bazują na stanowiskach prezentowanych ustnie przez funkcjonariuszy publicznych, z którymi wykonują czynności kilka – kilkanaście razy w miesiącu w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą.

Podsumowując; nawet, jeżeli istotnie sąd administracyjny podtrzyma stanowisko naczelnika urzędu celnego zawarte w decyzji z 15 grudnia 2016 r. określającej zobowiązanie M. W. w podatku akcyzowym na 11900 zł w związku z nabyciem pojazdu samochodowego marki V. (...) o numerze identyfikacyjnym VIN: (...), to – w ocenie Sądu – i tak nie sposób M. W. przypisać przestępstwa skarbowego. Nie ma bowiem dowodów ani na to, że działał z zamiarem uchylecia się od opodatkowania, wymaganym w art. 54 § 1 i § 2 k.k.s., ani na to, że zawinił temu, że nie ujawnił nabycia samochodu, jako przyczyny opodatkowania podatkiem akcyzowym.

Analizowanie pozostałych dowodów przeprowadzonych w tej sprawie jest zbędne, gdyż w niczym nie podważa ustaleń lub argumentów Sądu, prowadzących do uniewinnienia oskarżonego w tej sprawie.

W następstwie uniewinnienia oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu, Sąd zaliczył wydatki na rachunek Skarbu Państwa (art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw., z art. 113 § 1 k.k.s.).